CZĘŚĆ XL — № 81. ROK 20 — (1849.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 25 Października. / 6 Listopada.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 24 Października. / 5 Listopada.

Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 1, 2 i 6 Października, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: *Orła Białego*, Feldmarszałek-lejtnant służby Austryackiej *Kordon*. — *Św. Anny 1 klassy z koroną*, Naczelnik lewego skrzydła linii Kaukazskiej i Dowodzący 20 dywizyą pieszą Jenerał-major *Nesterow*, i Dowódzca 2 brygady 2 dywizyi Ułanów Jenerał-major *Władysławlewicz*. — *Św. Stanisława 1 klassy*, Pełniący obowiązki Ober-prokurora 2 Oddziału 5 Departamentu Rządzącego Senatu, Szambelan *Bykow*.

— Przez takież Reskrypta z dnia 11 Września, mianowani kawalerami orderów: *Św. Anny 1 klassy*, Feldmarszałek-lejtnant służby Austryackiej, Naczelnik dywizyi w Węgrzech *Hertzinger*. — *Św. Stanisława 1 klassy*, Jenerał-majorowie tejże służby hrabia *de Linanges-Westerbourg*, i Dowódzca brygady w Węgrzech hrabia *de Linanges*.

— Przez takież Reskrypta z dnia 1 i 8 Października, mianowani kawalerami orderów: *Św. Alexandra Newskiego*, Jenerał-porucznik służby Królewsko-Pruskiej, Jenerał-adjutant Króla Jmci Pruskiego *von Rauch*. — *Św. Stanisława 1 klassy*, Ober-Lands-Komisarz służby Austryackiej *Sachert* i Główny Nadzorca Cesarskiego Moskiewskiego Domu Wychowania (Podrzutków), Rzecz. Radzca Stanu *Strick*.

— N. Cesarz Jmć raczył Najłaskawiej nadać: 22 Sierpnia b. r., Jenerał-Kwatermistrzowi Głównego Sztabu J. C. Mości Jenerałowi piechoty, Jenerał-adjutantowi *Berg*, szpadę złotą, ozdobioną brylantami, z napisem: *Za wojnę Węgierską 1849 roku*; 11 tegoż m., takież szpady z napisem: *Za Waleczność*, Naczelnikowi oddziału Planów w Depart. Inżenjeryi Minist. Wojny, Pełniącemu obow. Naczelnika Inżenjerów czynnej Armii Jenerał-porucznikowi *Sorokin 1* i Jenerał-majorowi Inżenjerów *Gerstfeld*, i 5 Września Jenerał-porucznikom, Naczelnikom dywizyj: 4 lekkiej jazdy *Sass* i 12 pieszej *Buschen 1*.

— Przez Ukazy Cesarskie do Rządzącego Senatu z d. 2 Października, Pełniący obowiązki Witebskiego Cywilnego Gubernatora, Szambelan xżę *Dołgorukow*, otrzymuje uwolnienie od tych obowiązków i zostaje zaliczony do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. — 3 tegoż m., Tyfliski Wojenny Gubernator, Zarządzający Wydziałem Cywilnym, Jenerał-major *Jermołow*, mianowany Wojennym Gubernatorem miasta Witebska i Witebskim Cywilnym Gubernatorem. — 5 tegoż m., Pełniący obowiązki Mistrza Obrzędów, Radzca Kolleg. xiążę Nikita *Trubeckoj*, zostaje mianowany Mistrzem Obrzędów.

— Po uskutecznieniu pochodu do ostatnich granic Cesarstwa, wojska korpusu gwardyi Cesarskiej wracają do Stolicy. 19 b. m. pułk Preobrażeński wstąpił już do miasta i na placu Pałacowym odbył przegląd w obecności N. Pana. Inne pułki będą kolejno przybywały do 1 Listopada.

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

24 Sierpnia. O pensyach i nagrodach pisarzom-kantonistom, pełniącym służbę w zarządzie kwarantannowym i celnym na Kaukazie i za Kaukazem.

26 tegoż m. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa, stanowiącego, iż prośby i inne papiery, podawane do władz rządowych i sądowych przez osoby nieumiejące pisać po rossyjsku, mogą być przyjmowane z podpisami w innych językach, ale z wytłumaczeniem tego podpisu na język rossyjski, a to tłumaczenie może być zrobione przez każdą prywatną osobę, byle podpis był zaświadczony przez miejscową policyą.

21 Września. Z ogłoszeniem rozkazu N. Cesarza o ulgach w podatkach i innych powinnościach, z jakich mają korzystać włościanie, wyzwalani przez dziedziców w Zakaukazkim kraju.

Dziennik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych donosi, że choroba kartofli w Lipcu i Sierpniu ukazała się w powiatach gub. Petersburskiej: Carskosielskim, Gdowskim, Nowoładogskim, Oranienbaumskim i Jamburskim i panowała we wszystkich powiatach dub. Estlandskiej. W gub. Liflandskiej po dzień 31 Sierpnia choroba zaczynała się szerzyć, ale z mniejszą niż w poprzednich latach szybkością i śpieszono zbierać kartofle zdrowe. W gub. Kurlandskiej choroba zjawiła się od pierwszych dni Sierpnia, w ciągu miesiąca rozeszła się po wszystkich powiatach, gdzie w pewnych miejscowościach cały zbiór został stracony. W gub. Mohylewskiej zaraza dała się widzieć jedynie w kilku miejscowościach powiatów Sieńskiego i Orszańskiego.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 25 Października.

PRZEPISY.

O Dobrach po-jezuickich i innych, na fundusz edukacyjny przeznaczonych.

STOSUNKI POSIADACZY Z RZĄDEM.

Art. I. Dobra po-jezuickie, oraz inne, na fundusz edukacyjny przeznaczone, osobom prywatnym, w myśl konstytucyi z r. 1775 w posiadanie wieczyste wypuszczone, ulegają, tak na zasadzie dawniejszych postanowień, jakoteż z mocy obecnych przepisów, następującym obowiązkom i ograniczeniom.

1.) Każdy posiadacz obowiązany jest wnosić do Skarbu, corocznie, dwiema ratami z góry, kanon wraz z superatą, gdzie takowa później ustanowioną została, a to wszystko w w wysokości, w jakiej do tychczas Kassom właściwym do poboru jest wskazane.

Podwyższenie lub zniżenie kanonu w stosunku cen targowych zboża, w takim tylko wypadku może mieć miejsce, gdzie warunek ten w zawartym kontrakcie wyraźnie jest zastrzeżony. Żadne, nawet nieprzewidziane klęski i inne jakiekolwiek powody, nie uwalniają posiadacza od regularnego wnoszenia całkowitego kanonu i nie nadają mu prawa do jakiejbądź w tej mierze ulgi.

2.) Za całość dóbr funduszowych i regularną opłatę kanonu, obowiązany jest posiadacz, pod utratą prawa do dóbr, stawić rękojmią, wyrównywającą trzeciej części kapitału, który wypada z rozmnożenia kanonu przez 20; rękojmia ta złożoną być może w gotowiźnie, w listach zastawnych, w obligacyach pożyczek Skarbowych Królestwa Polskiego, albo wreszcie przez zabezpieczenie hypoteczne na dobrach ziemskich, stosownie do obowiązujących w tej mierze przepisów Skarbowych.

3.) Oprócz kanonu i superaty, obowiązany jest posiadacz, z własnych funduszów, opłacać i ponosić wszelkie podatki i ciężary do gruntu przywiązane.

4.) Nie wolno posiadaczowi, bez zezwolenia Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, zbywać w całości ani w części praw mu służących, wydzierżawiać dóbr na czas dłuższy od lat trzech, a tém mniej nadawać w dobrach jakichbądź praw wieczystych.

5.) Dobra dzierżawione być powinny przez jednego tylko posiadacza i nie mogą być, bez zezwolenia Rady Administracyjnej, dzielone na części, ani pomiędzy spadkobiercami, ani też w jakibądź inny sposób.

6.) Nie wolno posiadaczowi obciążać praw mu służących.

Postąpienie przeciw zastrzeżeniom, zawartym w punkcie niniejszym i w dwóch poprzedzających, jest nieważne.

7.) Przy użytkowaniu z lasów, obowiązany jest posiadacz stosować się do planu gospodarczego, przez Kommisyą Rządową Przychodów i Skarbu zatwierdzonego, pod rygorem kar, za nieprawne użytkowanie, przepisami skarbowemi zagrożonych. Jeżeli lasy nie są urządzone podług przepisów, dla lasów Rządowych wydanych, i posiadacz, mimo wezwania właściwej władzy, tego nie dopełni, wówczas Kommisya Rządowa Przychodów i Skarbu, na jego koszt, urządzenie lasów zaprowadzi.

8.) W razie nieuiszczenia kanonu, lub niewypełnienia innych obowiązków, posiadacz ulegać będzie exekucyi administracyjnej. Za uchybienie pierwszej raty kanonu, ulegnie sekwestracyi, a gdy za nadejściem drugiej raty zaległości nie zaspokoi, Kommisya Rządowa Przychodów i Skarbu mocną będzie uznać posiadacza za utracającego prawo do dóbr i nadto poszukiwać na nim wynagrodzenia szkód, jeżeli stan dóbr pogorszony został.

9.) Wszelkie spory między posiadaczem a władzą, funduszem edukacyjnym zarządzającą, wyniknąć mogące, rosstrzygane będą na drodze prostej administracyjnej. Posiadacz, nieprzestający na decyzyi rzeczonej władzy, mocen jest udać się do drogi sądownictwa administracyjnego, co jednak nie zawiesza wykonania zapadłej decyzyi.

Art. 2. Każdy posiadacz dóbr funduszowych może uwolnić się od obowiązków i ograniczeń względem funduszu edukacyjnego, i nabyć dobra na zupełną własność, przez spłacenie praw, temuż funduszowi służących, kapitałem, wypadającym z rozmnożenia kanonu wraz z superatą przez dwadzieścia pięć. Kapitał ten może być spłacony albo jednorazowie, w całości, gotowizną lub listami zastawnemi, w nominalnej ich wartości, albo zabezpieczony hypotecznie na pierwszych dwóch trzecich częściach szacunku dóbr ziemskich. W tym ostatnim przypadku, od woli i wyboru dłużnika zależy spłacić kapitał ratami lub procentem amortyzacyjnym; bądź też pozostawić go na dobrach, za opłatą tylko procentu prawnego, stosownie do przepisów niżej w art. 24 zamieszczonego.

Art. 3. Pomieniony kapitał może zabezpieczonym być także na tych samych dobrach, z których opłaca się kanon: — lecz w tym razie posiadacz dopóty nie jest wolny od obowiązku z oddzielnej rękojmi za całość dóbr i regu-

larną opłatę procentu, wyrównywającego kanonowi podług zastrzeżeń w art. 1, punkcie 2, dopóki przez detaxacyą Władzy Skarbowej nie wykaże się, iż kapitał funduszu edukacyjnego mieści się na dwóch trzecich częściach tychże dóbr szacunku.

Art. 4. Posiadacz, chcący korzystać z dozwolonej możności nabycia dóbr funduszowych na zupełną własność, obowiązany jest w ciągu sześciu miesięcy od daty ogłoszenia niniejszych przepisów, albo zapłacić kapitał, wypadający z rozmnożenia kanonu w raz z superatą przez 25, albo zabezpieczyć go hypotecznie w sposób w poprzedzających art. 2 i 3 opisany. Tym celem, przed upływem rzeczonego terminu sześciomiesięcznego, winien zeznać obligacyą, w osnowie, jaką Kowmisya Rządowa Przychodów i Skarbu wskaże, i złożyć ją tejże Kommisyi w wypisie głównym.

Art. 5. Spłata praw funduszu edukacyjnego, przyjętą nie będzie, jeżeli przytém nie zostaną ostatecznie załatwione wszelkie spory, pomiędzy posiadaczem a funduszem edukacyjnym lub Skarbem zachodzić mogące. Kommisya Rządowa Przychodów i Skarbu upoważnioną zostaje do załatwienia tych sporów drogą układu pojednawczego, który wszakże ulegać będzie zatwierdzeniu Rady Administracyjnej Królestwa. *(Dok. nast.)*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

AUSTRYA. *Wiedeń, 25 Października.* Rozumowania gazety *Lloyd* we względzie nowej władzy Centralnej tymczasowej Niemiec, nie są przyjaźne projektowi Federacyjnemu, podawanemu przez Prussy. Podług tego dziennika, stan tymczasowości musi mieć koniecznym skutkiem rozprzężenie tej federacyi, tém więcej, że projekta Pruss muszą się rozbić o oppozycyą trzech Królestw, które zapewna nie będą zbyt skwapliwie dopomagały do własnego zmediatyzowania, które jest celem usiłowań Pruss.

— Zapewniają, że mianowanie PP. von Schönhals i von Kübeck na członków Władzy Centralnej jest ostatecznię postanowione.

— Również ostatecznie zdecydowana została reorganizacya armii Austryackiej na zasadach następujących: będzie ona rozdzielona na 14 korpusów, składających 5 armij oddzielnych, mianowicie: *Włoska*, pod marszałkiem Radeckim, (4 korpusy), Austryacko-Czeska, pod hrabią Wratislaw, (3 korpusy), Węgierska, pod baronem Haynau, (3 korpusy), Galicyjska, pod jenerałem Hamerstein, (2 korpusy), Pogranicza wojskowego, pod Banem Jellaczyc, (2 korpusy). Gwardya będzie też całkowicie zreformowana i sprowadzona do stopy samej tylko gwardyi szlachetnej, złożonej ze wszystkich narodowości, składających Cesarstwo.

— Gazeta Berlińska *Korrespondencya Konstytucyjna* czyni uwagę, że wychodźcy węgierscy nie muszą być pozbawieni środków dostania się do Ameryki, ponieważ Klapka u jednego z bankierów Berlińskich wziął wexlów na Domy bankowe angielskie na summę 200,000 talarów złotych, którą wypłacił w gotowiźnie.

— Podług obrachowań, sporządzonych w Ministerstwie Wojny, bronie wszelkiego rodzaju i działa, odebrane od powstańców Węgierskich, wynoszą następujące cyfry: karabinów 660,151; pistoletów 2,879; pałaszów 216,000; lanc 2,073; dział 500.

— Ogłoszona została urzędowie organizacya tymczasowa Królestwa Lombardzko-Weneckiego. Władze ją składające są: Gubernator Jeneralny Cywilny i Wojskowy (Marszałek Radecki), rezydencya w Weronie. Ten ma pomocnika do wydziału Cywilnego (hrabia Montecuculi). Administracya polityczna jest rozdzielona między dwóch Namiestników Cesarskich (Staadthalter) którzy razem mają tytuł Gubernatorów Cywilnych i Wojskowych. Jeden dla Lombardyi, mieszka w Medyolanie (feldm.-lejtnant xiążę Karol Schwartzenberg); drugi dla prowincyi Wenecyańskiej, mieszka w Wenecyi, (jenerał baron Ruchner). Do czasu wydania ostatecznego Urządzenia, obręb działania Namiestników ogranicza się do miast Medyolanu i Wenecyi. Zarząd finansów jest niezależny od Gubernatora Jeneralnego i będzie powierzony szczególowemu urzędnikowi pod głównem zwierzchnictwem Ministra Skarbu Cesarstwa.

Feldm.-lejtnant Wimpfden mianowany został Namiestniem Cesarskim dla miasta Triestu, margrafstwa Górice, hrabstw Gradiska i Istryi, które zostały połączone w jednę prowincyą.

— Ukończony został projekt nowego Kodexu Karnego, który ma być naprzód rozważony w Radzie a następnie poddany pod rozbiór rozmaitych Kommisyj prowincyonalnych. Za wzór do tego nowego prawa służyły Kodexa Turyngii i Baden. Kara śmierci ograniczona w nim jest do bardzo małej liczby przestępstw.

PRUSSY. *Berlin, 27 Października.* Na posiedzeniu 2 Izby 24 b. m. P. Radowitz, Komisarz Rządowy, miał mowę następującą, w odpowiedzi na zapytania P. Beckerath, we względzie zagadnienia o jedności Niemiec.

«Rząd Króla Jmci jest dziś w możności dania żądanych objaśnień i zlecił mi poddać je pod uwagę Izb. Odpowiadając na zapytania reprezentanta z Krefeld, zamierzam skreślić tu rys ogólny zagadnienia. Konieczność zapewnienia Germanii Konstytucyi, odpowiedniej jej stosunkom i potrzebom, powszechnie była uznana i przyjęta. Nasze nadzieje, równie jak i stałe nasze postanowienie były ku temu celowi skierowane. Nadzieje utworzenia wielkiej Ojczyzny Niemieckiej spełzły na niczém, ale nasze postanowienie trwa niewzruszenie. Rząd Króla Jmci był przedmiotem rozmaitych posądzeń, wywołano na scenę wszystkie namiętności, postawiono wszystkie zawady, ażeby zmusić Prussyą do cofnienia kroku; ale Prussya nie da się odwrócić z raz przedsięwziętej drogi. Są granice, których przekroczyć nie można, granice, które honor polityczny utrzymywać każe.

*

Wiecie, że przez formalną ugodę Rząd Królewski usiłował połączyć kraje Niemieckie w Państwo Federacyjne, mające ze swej strony wejść w Związek z Austryą. Ta myśl musiała być zaniechana, gdy Bawarya, Wirtemberg i Hesse-Hombourg odmówiły swego przystąpienia do tej Federacyi.

«Dokumenta, które składam Izbie, wykażą wam pobudki, któremi te kraje się powodowały. Publiczność oceni te pobudki. Ten fakt, tak niepomyślny, zmusił Rząd do zmodyfikowania swego postępowania. Teraz starać się on będzie o utworzenie Federacyi Stanów (Staatsrechtlicher Bund). Będzie miał pod tym względem dwojaki cel do osiągnienia. Konstytucya Państwa Federacyjnego ścieśnionego nie powinna zawierać nic coby mogło uwłaczać prawom Związku Niemieckiego; ten, taki jakim był ustanowiony w roku 1815, dostanie organ tymczasowy. Chcianoby może, iżby Prussya żadnego w nim nie miała udziału. Ale mogłaż odmówić swego spółdziałania środkowi, który był nakazany przez potrzeby całych Niemiec. Rok 1848 nie pozostanie wszakże bezpłodnym i Prussya wytrwa wierną obowiązkom, jakie zaciągnęła.

«Ustanowienie tymczasowego rzeczy stanu było niezbędném. Związek posiada znaczne własności, jako twierdze i t. p., i koniecznością było, chaciażby tylko z tego powodu, utworzyć pewną administracyą. Nie skrywamy przed sobą rozmaitych punktów widzenia, jakie się przedstawują przy zreorganizowaniu Niemiec, i chodzi w tej chwili o oznaczenie: co jest potrzebne dla Niemiec, a co potrzebne dla Cesarstwa Austryi? Należy nadto rozważyć układ, jaki został zawarty, i mniemam, Mościpanowie, iż nie dostrzeżecie w nim nic takiego, coby mogło wzbudzać obawę. Prussya nie chciała korzystać z niczyjego trudnego położenia, ani w roku przeszłym ani w teraźniejszym. Prussya pokonała swych nieprzyjacioł wszędzie gdzie się stawili, ale nigdy się nie da uwieść tą kłamliwą maxymą: że wrogi naszych wrogów są naszymi przyjaciółmi. Wzywam was, ażebyście, gdy będziecie roztrząsali Konwencyą, mieli przedewszystkiém na względzie trudności, jakie Rząd miał do zwalczenia. Myślcie też, że chodzi o to, aby dowieść narodowi Niemieckiemu, że Prussya niezachwianie utrzymywać będzie swoje widoki i nie zboczy z drogi, którą sobie obrała.

«Prussya musiała naturalnie objawić swoje widoki krajom sprzymierzonym. Wybory na Parlament, mające się zgromadzić w Erfurth, zostały naznaczone na 15 Stycznia. Gdy część tylko Niemiec do Federacyi przystąpiła, niepodobna było zwołać Parlament w imieniu całej Germanii. Zastrzeżenia były niezbędnemi. Objawiliśmy nasze propozycye i musimy czekać czy inne kraje nie objawią takowych ze swej strony, gdyż pod tym względem uznajemy równe prawo dla wszystkich naszych sprzymierzeńców. Hanower w prawdzie osądził za stosowne uczynić propozycyą, która jest w sprzeczności z jego uprzedniemi oświadczeniami, ale dokumenta wam złożone pokażą niegruntowność tego sprzeciwieństwa równie jak i zobowiązania, przez ten kraj zaciągnione. W żadnym sposobie nie będzie dozwolono Hanowrowi i Saxonii oderwać się od Państwa Federacyjnego. Rząd uznaje trudności położenia, ale zna też granice, do których iść może i dójdzie aż do nich. Czy mu się powiedzie lub nie, Rząd wypełni obowiązek, który mu wskazuje historya, a nie żadne widoki egoistyczne. Ten obowiązek jest częścią wielkiej puścizny, którą mu honor zostawił. Prussya dobrowolnie tę powinność przyjęła i dopełni ją bez względu czy kres będzie świetny lub boleśny, bliski lub oddalony.

— Pełnomocnicy Królów Hanowerskiego i Saskiego wyjechali z Berlina 20 b. m. Przed wyjazdem złożyli w ręce Prezesa Rady Administracyjnej przyszłego Związku Niemieckiego, P. Bodelschwing, protestacyą przeciw zwołaniu na 15 Stycznia 1850 roku kollegijów wyborowych na Sejm Cesarstwa i wykładowi przez Prezesa niektórych punktów zobopólnej ugody.

Zkąd inąd rozchodzą się i nabywają coraz więcej prawdopodobieństwa pogłoski o przystąpieniu Wirtembergu i Bawaryi do propozycyj Austryacko-Pruskich, acz z pewnemi zastrzeżeniami.

FRANKFURT, *25 Października*. Nowy stan rzeczy tymczasowy zajmuje mocno tutejszą publiczność polityczną; niektórzy nawet poczytują abdykacyą Wikaryusza Cesarstwa za nieważną, z powodu małego podobieństwa do prawdy, iżby stan ten mógł otrzymać jednomyślne przystanie krajów Niemieckich, jakowa jednomyślność, jak wiadomo, jest celnym warunkiem abdykacyi.

— Sławny Professor Liebieg z Giessen umieścił w gazecie Darmstadtskiej następujący list z d. 12 Października.

«W tej chwili odbieram od Doktora Maxwell, zamieszkałego w Hyderabad, w Indyach, ojczyźnie *cholery*, list tu załączony, a na moję prośbę, dla pewniejszego uniknienia wszelkich niewyrozumień, wytłumaczony przez P. Professora Vogel. Byłoby rzeczą pożądaną, iżby lekarstwo, zalecane przez P. Maxwell, było starannie zbadane przez lekarzy, i żeby zeń w Europie otrzymano skutki równie pomyślne, jakich D. Maxwell doświadczył w Indyach.»

Oto jest list o którym mowa:

«Mam sobie za wielką przyjemność udzielić wam fakt, którego doświadczyłem w leczeniu cholery, mianowicie że *Węglan Sody* (*), jest prędkiém i skutecznem lekarstwem na tę chorobę. Jak skoro okażą się symptomata cholery, daję tego węglanu łyżeczkę od herbaty w filiżance tyzanny z krup, (tisane de gruau) tak gorącej, jak tylko chory wypić może; jeżeli lekarstwo będzie wyrzucone, powtarzam je natychmiast z odrobiną Laudanum i dobrą dozą Olejku kastorowego (Oleum Ricini), lub innego lekarstwa zwalniającego, ażeby doszło do kiszek cieńkich, w których jest siedlisko choroby. Jak skoro w odchodach chorego dadzą się widzieć ślady olejku, który połknął, to jest znakiem, że lekarstwo skutkuje i że chory wkrótce będzie w stanie oddać

(*) W dzienniku francuzkim, z którego ten artykuł bierzemy, jest *Carbonate de natron.*

wodę; od tej chwili można uważać że wyszedł z niebezpieczeństwa. Jeżeli tego potrzeba, powtarzam lekarstwo, rano i wieczorem, w dozach nieco słabszych. Jeżeli jest wiele osób zaattakowanych, w pewnej miejscowości daję *bolusy*, złożone następnie: 3 grana Węglanu Sody, 3 opium, 5 do 10 Gummi-gutty, 2 do 3 lub więcej Olejku krotonowego (Oleum Crotonis), 10 mydła, i to daję wypić w *hauście* (gorgée) Węglanu Sody. Takim sposobem można mieć z sobą w podróży bolusów i węglanu na kilkaset osób.

«Nie wchodzę w dalsze szczegóły; zresztą lekarze znajdą zapewna inne sposoby dawania tegoż lekarstwa.»

Hyderabad (w Dekanie), Doktor G. G. *Maxwell*.
30 Sierpnia 1849.

LUDWIGSLUST, *21 Października*. Wczora, o godzinie 5 po południu, odbył się obrzęd ślubu Xiężniczki Ludwiki z Xięciem Hugonem Windischgrätz, synowcem Feldmarszałka. Akt ślubny zachowuje tytuły domu panującego dla nowozaślubionej, która będzie się nazywała Xiężną (Duchesse) Ludwiką Mecklemburgską, Xiężną (Princesse) Windischgrätz.

HAMBURG, *20 Października*. Liczba Węgrów, tu przybywających, co dnia się powiększa, pozostaną oni tu do Listopada dla zabrania się razem na okręt, w tym celu zamówiony, i udadzą się do Texas. W tej chwili zbierana jest dla nich składka. W końcu miesiąca Klapka odjedzie do Anglii na stałe mieszkanie, i osiądzie w Londynie, gdzie ma wydać Pamiętniki o wojnie Węgierskiej. Lichy, Esterhazy i inni oficerowie zamierzają przenieść się do Stanów Zjednoczonych i tam założyć Komitet, mający utrzymywać porozumienia z Węgrami, znajdującymi się w innych krajach.

— W tych dniach jeden z synów Xięcia Fryderyka Schleswig-Holstein-Augustenburg-Noer odpłynie ztąd do południowej Australii. Okręt zawinie do Plymouth dla zabrania tam innych Członków Rodziny Xiążęcej; między innemi Xięcia Glucksbourg. Twierdzą, że xiążęta mają zamiar osiąść w Australii, gdzie nabyli wielkie obszary ziemi.

ANGLIJA.

LONDYN, *24 Października*. Zdrowie Królowej Jmci wdowy nieco się polepszyło, wszakże J. K. Mość nie wyszła jeszcze z niebezpieczeństwa.

— Twierdzą, że Biuro, czyli Departament artylleryi w Ministerstwie Wojny będzie zniesiony; zarząd tej gałęzi służby, skoncentrowany w ręku Naczelnego Wodza Armii, rozdzielony zostanie pomiędzy dwóch oficerów, z których jeden ma zawiadywać częścią materyalną, a drugi kontrolą i rachunkowością.

— W dniach 21 i 22 liczba umarłych z cholery w Anglii, Szkocyi i Xięztwie Wallii wynosiła 201, z których 5 w samym Londynie i okręgu.

— Na drugiém z rzędu Zgromadzeniu towarzystwa Repealu, John O'Connell zapewnił, że towarzystwo może rachować na spółdziałaniu biskupów katolickich Ardaugh i Kilmacdaugh. Zarazem oświadczył się przeciw wszelkim środkom gwałtownym i nieprawnym, uznając, iż droga Parlamentowa jest jedną, na której można działać skutecznie. W tych widokach wniosł uchwalenie adressu, mającego na celu ukojenie umysłów.

— Systemat gwałtownego zbierania plonów z pól, dla uchylenia się od dziesięciny, szerzy się po Irlandyi i doszedł już nawet do hrabstw, dotąd najspokojniejszych.

— Donoszą z Boston, z dnia 10 Października, że bryg angielski *St. John*, idący z Galway, w Irlandyi, do Boston, ze 164 emigrantami i innymi podróżnymi, rozbił się podczas burzy na morzu, nie dochodząc tego portu. Z ludzi uratowało się tylko 19.

FRANCYA.

PARYŻ, *24 Października*. Posiedzenie Izby 22 b. m. nie miało interesu.

— W *Evénement* piszą: «Nigdy pod żadną formą Rządu Prassa publiczna nie miała do zapisywania tylu zgromadzeń Rady Tajnej co w tej chwili. Dziś, (23) Prezes Rplitej prezyduje na Radzie poraz 133.

— Minister Oświecenia P. de Falloux przybył do Paryża.

— Mimo ciągłe i zawzięte attaki dzienników ultra-konserwatorskich przeciw Ministrom, Gabinet w obecnym swoim składzie zdaje się być zupełnie utrwalony przez wypadek głosowania o sprawach Rzymskich. Jedyna zmiana, do prawdy podobna, byłaby z usunienia się P. de Falloux, ale to rzeczywiście ze stanu zdrowia, który mu nie pozwala zajmować się ciągłą pracą. Na jego miejsce wymieniają PP. Beugnot albo Vatismenil; ale wszystko to jest przynajmniej przedwczesne, dopokąd P. de Falloux do dymissyi się nie podaje.

— Dekretem Prezesa Rplitej Izba Obrachunkowa zostaje zreorganizowaną podług nowych zasad; takaż reforma będzie rozciągnięta na inne gałęzie zarządu i niektóre sądownictwa.

— Załoga Paryska będzie pomnożona do 100,000 ludzi; forty będą uzbrojone w połowie i otrzymają potrzebną liczbę artyllerzystów i inżenjerów.

— Partya katolicka zbiera składkę na wydrukowanie ostatniej mowy hrabi de Montalembert w kilkunastu tysiącach exemplarzy, dla sprzedawania po 1 sou. Mowa ta, miana w czasie rozpraw o interesach Rzymskich i w której szlachetny mówca z największą mocą rozumowania i rzadką w naszych czasach krasomową obstawał za utrzymaniem władzy świeckiej Papieża, prócz iż sprawiła wrażenie, jakiego oddawna nie pamiętają, i zapewna nie mało przyczyniła się do wypadku głosowania, a tém samém do utrzymania się Ministerstwa, to ma jeszcze godnego uwagi, iż wyświeciła przed publicznością nieporozumienie między Prezesem Rplitej a Ministrami. Jakkolwiek bowiem Prezes był niezadowolony z tej mowy, wbrew zbijającej widoki jego względem Rzymu, wyłożone w zbyt znanym liście do P. Ney, mimo to, Minister Oświecenia, P. de Falloux, oddał głośną pochwałę mowie P. de Montalembert, i listem, umieszczonym w gazetach, przystąpił do składki na jej drukowanie.

— Podług gazety *Echo de la Frontiére*, z jednego miasta Francyi północnej wszyscy demagogowie, znani pod nazwaniem *Czerwonych*, wyjechali do Paryża; tamże dążą z rozmaitych stron wychodźcy różnych krajów. To daje naturalnie powod do mniemania, że w stolicy gotuje się nowy zamach rewolucyjny.

— P. Lucyan Murat, Poseł nadzw. i Minister Pełnom. Rplitej Francuzkiej w Turynie, wyjechał przedwczora na swoje stanowisko.

— Mówiono dziś o nowym pojedynku P. Thiers z P. Ancel, byłym Merem w Havre.

— Xiężna Metternich, jadąc z Anglii, przejeżdżała przez Calais.

— Były Dyktator Wenecki Manin, z kilku dawnymi towarzyszami swych losów, przybył do Paryża w przeszłą sobotę. Nie zdaje się mieć nad lat 45 wieku.

— Dziś poraz pierwszy od 9 miesięcy nie wyszedł biulletyn choleryczny; epidemija w Paryżu ustała.

— Gazeta *l'Evénement* ogłasza wieści, które do niej doszły, nie zaręczając za ich prawdziwość, we względzie poselstwa P. de Persigny do Wiednia. Podług tych wieści, ten dyplomata był posłany przez Prezesa Rplitej dla wyjednania od Cesarza Austryackiego wydania zwłok syna Napoleona, Xięcia Reichstadt, które, przewiezione do Francyi, byłyby pochowane obok zwłok ojca. W razie otrzymania skutku poselstwa, zwłoki Xięcia Reichstadt miały być sprowadzone drogą żelazną z Wiednia do Triestu, tam eskadrylla od floty francuzkiej morza Środziemnego miała je zabrać, i opłynąwszy Królestwo Neapolitańskie i zawinąwszy na czas krótki do portu Ajaccio w Korsyce, wylądować w Tulonie. Ztamtąd zwłoki byłyby lądem i powolnie wiezione do Paryża, wszędzie spotykane i przeprowadzane do granic Departamentowych od władz cywilnych i wojskowych. Ciało powinno było przybyć do Paryża na 15 Grudnia, w rocznicę przywiezienia zwłok Cesarza Napoleona. Tam miało być przyjęte z największemi honorami, orszak byłby złożony ze 100,000 wojska i tym sposobem stałaby się wielką narodową uroczystością.

Wszystko to było ułożone w celu, iżby odżywić iskry tlejącego entuzyazmu francuzów ku Napoleonowi a przez to dodać świetności uroku i popularności jego synowcowi, Prezesowi Rzeczypospolitej, a może też posłużyć mu do dalszych celów.

Ten plan, dość zręcznie obmyślany, rozbił się, jak twierdzą, o niezłomną wolę Cesarza Austryackiego Franciszka Józefa. Na prywatném posłuchaniu, które miał P. de Persigny, Cesarz miał oświadczyć, iż jeżeli dla Francyi xiążę Reichstadt był synem Napoleona, dla Austryi jest przedewszystkiém synem Maryi-Ludwiki; jeżeli był Xięciem Domu panującego niegdyś we Francyi, dla Austryi pozostał nazawsze jednym z Arcyxiążąt, i że zwłoki jego, spoczywające obok zwłok Matki, tam też pozostać powinny. W tém postanowieniu młody Cesarz nie dał się zachwiać, mimo całą dyplomacyą P. de Persigny.

— Z ostatnich posiedzeń Trybunału Narodowego w Wersalu, sądzącego sprawę powstańców Czerwcowych, wyniknął pojedynek na szpady między PP. Thouret adwokatem i P. Petit porucznikiem żandarmeryi ruchomej. Po pół-godzinném szermowaniu, przeciwnicy, równie biegli w sztuce, nie mogli się zabić i byli pojednani przez sekundantów.

— Sławna mowa P. de Montalembert była powiedziana bezpośrednio po mowie P. Wiktora Hugo, w której znakomity poeta z wielkiém nieuszanowaniem dla Papieża powstawał na *proprio Motu* Jego Świątobliwości. Mowa P. Hugo naturalnie zjednała huczne oklaski partyi demagogicznej, tak zwanej Góry, co też dało powod P. de Montalembert powiedzieć, że te oklaski są najpierwszą karą za wystąpienie Pana Hugo. Dziś *le National*, organ demagogów, wspominając o mowie P. Hugo i o wrażeniu, jakie sprawiła, powiada: «Jest to pierwszy odgłos bębna przed bliską i stanowczą bitwą.» Jeden dziennik czyni uwagę, iż P. Hugo sam się zapewna nie spodziewał takich pochwał od Rplitej Czerwonej i takich nadziei, jakie na nim to stronnictwo buduje.

WŁOCHY.

RZYM, *12 Października*. Oczekują tu przybycia Kardynałów Lambruschini, Mai i Orioli, którzy mają tylko o dni kilka poprzedzić przyjazd Papieża i obejmą zarząd powierzonych im kongregacyj duchownych.

TURCYA.

KONSTANTYNOPOL, *10 Października*. Ostatniego tygodnia sekretarz Kossutha, poznany w Smyrnie, w kościele poselstwa Austryackiego św. Maryi, został aresztowany z rozrządzenia władzy konsularnej Austryackiej.

— Piszą z Zara 12 Października: «Podług najświeższych nowin z Bosnii, Wezyr, zawarłszy, zapewna z rozkazu Sułtana, pokój z powstańcami, wyjechał 6 b. m. do Trawnik, zostawując w Bibac słaby tylko garnizon z kilkuset arnautów.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *25 Października*. Jenerał Hautpoul mianowany został Dowódzcą Naczelnym armii Włoskiej.

HISZPANIJA. *Madryt, 23 Października*. Nowy Gabinet tylko godzin kilka istniał; Narvaez i jego zwolennicy na nowo stanęli na czele Rządu, ale i ten Gabinet niezwłócznie został rozwiązany. Oczekują z niecierpliwością dalszych nowin z Madrytu z rozwiązaniem tego przesilenia.

(Journ. de S. P. Psz. Półn. R. I.)

Позволяется печатать. 24 Октября 1849 года. *Цензоръ И. Срезневскій.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.